

Sygn. akt VU 290/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2016 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku, V Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR Sonia Lasota-Zawisza

Sędziowie/Ławnicy: -/-

Protokolant : st. sekr. sądowy Aldona Fojcik

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2016 r. w Rybniku

na rozprawie

sprawy R. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o jednorazowe odszkodowanie

na skutek odwołania R. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

z dnia 7 lipca 2014 r., sygn. OW/576403/10

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu R. P. prawo do jednorazowego odszkodowania w wysokości 10.950,00 zł (dziesięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt złotych), odpowiadającej 15% uszczerbkowi na zdrowiu, doznanemu w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 9 maja 2012 r.

Sygn. akt V U 290/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 7 lipca 2014 roku, znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił ubezpieczonemu R. P. prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż nie uznał zdarzenia z dnia 9 maja 2012 roku za wypadek przy pracy, ponieważ kartę wypadku sporządzono na podstawie prawdopodobieństwa i ustaleń poszlakowych. Nadto, wyłączną przyczyną zdarzenia było naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, bowiem ubezpieczony nie miał prawa wsiadać do samochodu służbowego.

W odwołaniu ubezpieczony zakwestionował ustalenia organu rentowego wnosząc o przyznanie jednorazowego odszkodowania odpowiadającego 15% uszczerbkowi na zdrowiu. Podał, iż zdarzenie z dnia 9 maja 2012 roku stanowi wypadek przy pracy. Tego dnia odprowadzał na miejsce staczające się auto, przy czym znajdował się na zewnątrz pojazdu trzymając kierownicę rękami. Otwarte drzwi zostały potrącone przez schodki koparki i przytrzymały jego nogi. Ubezpieczony został unieruchomiony na 10 godzin, bowiem zdołał uwolnić jedynie jedną nogę i doznał złamania otwartego. (vide k.2-2 verte, 114 verte)

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie i podtrzymał stanowisko wyrażone w decyzji. (vide k.3-3 verte)

Sąd ustalił, co następuje:

W okresie od 4 marca 2010 roku do 31 grudnia 2012 roku ubezpieczony R. P. był zatrudniony w P&B K. P. B. (...) spółce jawnej na stanowisku stróża na podstawie umowy zlecenia i był z tego tytułu zgłoszony do ubezpieczenia wypadkowego. Ubezpieczony nie miał prawa korzystać z samochodów służbowych, ale miał obowiązek zapobiegać szkodom.

W dniu zdarzenia panowała wietrzna pogoda. V. (...) został zaparkowany na lekkim spadzie. Ubezpieczony zauważył, iż pojazd zaczyna się poruszać i jedzie wprost na inny, nowy samochód. Wobec powyższego ubezpieczony podbiegł do pojazdu, otworzył drzwi od strony kierowcy i nie wsiadając do środka skrzył kierownicą aby go zawrócić. Ubezpieczony szedł powoli obok samochodu i nie zauważył wystających schodków koparki. Drzwi pojazdu uderzyły w schodki i przytrzasnęły nogi ubezpieczonego uniemożliwiając mu samodzielne uwolnienie się. Następnego dnia gdy znaleziono

Dowód: przesłuchanie stron – ubezpieczonego k.27 verte-28; zeznania świadka K. J., k. 114-114v; zeznania świadka P. M., k. 62-62v;

W dniu 10 maja 2012 roku ok. godz. 6:00, po zmianie trwającej od godz. 15:30 poprzedniego dnia, na placu zakładu znaleziono ubezpieczonego, który siedział częściowo w kabinie samochodu służbowego marki V. (...) z jedną nogą przyciśniętą drzwiami samochodu do stojącej na placu koparki. Ubezpieczony był półprzytomny. P. K., który znalazł ubezpieczonego, ten powiedział, że próbował zatrzymać samochód, który się staczał.

Dowód: zeznania świadka P. K. k.38-39;

Przy braku naocznych świadków zdarzenia, zespół powypadkowy ustalił, iż w dniu 9 maja 2012 roku ok. godz. 20:00 ubezpieczony z niewiadomych przyczyn samowolnie wsiadł do samochodu służbowego i jadąc nie opanował pojazdu. Widząc, iż dojdzie do kolizji z koparką miał spróbować wyskoczyć z pojazdu, czego jednakże nie zdążył wykonać. Samochód uderzył w koparkę, a jego drzwi przycisnęły prawą nogę ubezpieczonego do kabiny. W wyniku zdarzenia ubezpieczony doznał otwartego złamania trzonu kości piszczelowej i strzałkowej prawej oraz rany tłuczonej podudzia lewego.

Zespół uznał powyższe zdarzenie za wypadek przy pracy uznając, iż jego wyłączną przyczyną było naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, tj. samowolne uruchomienie auta służbowego i doprowadzenie do kolizji, mimo iż ubezpieczony nie miał prawa wsiadać do samochodu służbowego. Zespół nie uznał wyjaśnień ubezpieczonego, iż próbował zatrzymać pojazd, który nie miał wrzuconego biegu oraz zaciągniętego hamulca ręcznego i sam ruszył. Podał, iż samochód był sprawny technicznie, został zaparkowany na płaskim terenie, z zaciągniętym hamulcem ręcznym oraz wrzuconym biegiem.

Dowód: pismo spółki P (...) z 30 maja 2014 roku, umowa zlecenia, pismo organu rentowego z 5 grudnia 2012 roku, protokół nr (...), karta wypadku, protokoły z przesłuchania ubezpieczonego i świadków – akta organu rentowego oraz akta sądowe k.21-25;

Decyzją z dnia 7 lipca 2014 roku, znak (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił ubezpieczonemu prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy. W uzasadnieniu organ rentowy wskazał, iż nie uznał zdarzenia z dnia 9 maja 2012 roku za wypadek przy pracy, ponieważ kartę wypadku sporządzono na podstawie prawdopodobieństwa i ustaleń poszlakowych. Nadto, wyłączną przyczyną zdarzenia było naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia spowodowane umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa, bowiem ubezpieczony nie miał prawa wsiadać do samochodu służbowego.

Dowód: decyzja organu rentowego z 7 lipca 2014 roku – akta organu rentowego

Na skutek ww. zdarzenia ubezpieczony doznał otwartego złamania podudzia prawego, przewlekłego zapalenia kości piszczelowej prawej oraz rany tłuczonej podudzia lewego wygojonej przeszczepem skóry własnej bez następstw. Jednocześnie, u ubezpieczonego nie doszło do pełnego zrostu kostnego, a z uwagi na stan miejscowy zapalenie kości jest praktycznie nieuleczalne. Stan zdrowia ubezpieczonego wskazuje na 15% długotrwały uszczerbek na zdrowiu.

Dowód: opinia biegłego sądowego ortopedy traumatologa dr n. med. T. Z. k.77-78

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci ww. dokumentów, które Sąd uznał za wiarygodne, wzajemnie ze sobą korelujące i rzeczowe, a także w oparciu o opinię biegłego sądowego ortopedy traumatologa dr n. med. T. Z., jak również dowód z przesłuchania stron ograniczony do przesłuchania ubezpieczonego oraz co do zasady dowód z zeznań świadków, które wraz z dowodami z dokumentów tworzą spójny i logiczny obraz przedstawiający stan faktyczny sprawy. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka P. K. odnośnie faktu, iż samochód stał na płaskim terenie, gdyż stoi w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, w szczególności zeznaniami ubezpieczonego i świadka P. M., który zeznał: powiedzmy, że samochód stał na równym podłożu ale ja potem przyjechała policja to stwierdziła, że stał na górze”. Podkreślić również należy, iż zeznania świadków odnośnie ustalenia gdzie znajdowały się kluczyki, czy samochód miał zaciągnięty hamulec ręczny, oraz czy miał wrzucony bieg są rozbieżne, a większości świadkowie wskazywali, iż nie pamiętają tych okoliczności dokładnie. Tym samym odmówiono wiarygodności ich zeznaniom w powyższym zakresie.

Sąd zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2009 r., Nr 167 poz. 1322 j.t. ze zm.) za wypadek przy pracy uważa się zdarzenie nagłe, wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą.

Na podstawie art. 3 ust. 3 pkt 6 ustawy za wypadek przy pracy uważa się również nagłe zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w okresie ubezpieczenia wypadkowego z danego tytułu podczas wykonywania pracy na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia.

W myśl art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 11 ust. 1 ustawy wypadkowej z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej przysługuje jednorazowe odszkodowanie – dla ubezpieczonego, który doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Art. 12 ust. 1 ustawy stanowi, iż jednorazowe odszkodowanie przysługuje w wysokości 20% przeciętnego wynagrodzenia za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, z zastrzeżeniem art. 55 ust. 1. Z kolei ust. 5 tego artykułu wskazuje, iż do ustalenia wysokości jednorazowego odszkodowania, o którym mowa w ust. 1-4, przyjmuje się przeciętne wynagrodzenie obowiązujące w dniu wydania decyzji, o której mowa w art. 15 ustawy.

Na podstawie pkt 158 lit. a załącznika do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. z 2013 r., poz. 954 j.t.) wysokość stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu ubezpieczonego, u którego stwierdzono złamanie kości podudzia ze zmianami lub skróceniem do 4 cm wynosi w zależności od zniekształcenia, przemieszczenia, powikłań wtórnych, zmian troficzných i czynnościowych kończyny itp. od 5 do 15%.

Jak stanowi pkt 1 Obwieszczenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 26 lutego 2014 w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej (M.P. z 2014 r., poz. 187) w okresie od dnia 1 kwietnia 2014 r. do dnia 31 marca 2015 r. kwoty jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej wynoszą 730 zł za każdy procent stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu.

Jednocześnie, art. 21 ust. 1 ustawy wypadkowej stanowi, iż świadczenia z ubezpieczenia wypadkowego nie przysługują ubezpieczonemu, gdy wyłączną przyczyną wypadków, o których mowa w art. 3, było udowodnione naruszenie przez ubezpieczonego przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia, spowodowane przez niego umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa.

W orzecznictwie słusznie przyjmuje się, iż rażące niedbalstwo jest zachowaniem graniczącym z umyślnością, ale zarazem takim, które nie daje podstaw do przypisania pracownikowi zamiaru skierowanego na popełnienie czynu. Przez działanie z rażącym niedbalstwem należy rozumieć między innymi sytuacje, w których poszkodowany pracownik zdaje sobie sprawę z grożącego mu niebezpieczeństwa, gdyż zwykle ono występuje w danych okolicznościach faktycznych, tak że każdy człowiek o przeciętnej przezorności ocenia je jako ewidentne – a mimo to, z naruszeniem przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy, naraża się na to niebezpieczeństwo, ignorując następstwa własnego zachowania się. Niedbalstwo pracownika jako wyłączna przyczyna wypadku przy pracy wyłącza prawo do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego tylko wtedy, gdy miało charakter rażący, a więc graniczyło z umyślnością (zob. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2008 r., II UK 106/08, LEX nr 580246; podobnie wyr. Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1999 r., II UKN 221/99, OSNP 2001/6/205, OSP 2001/11/169; wyr. Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 1976 r., III PRN 19/76, OSNC 1977/3/55). **Winę lub rażące niedbalstwo pracownika poszkodowanego w wypadku przy pracy należy konkretnie udowodnić.** Nie wystarczy wykazanie nieprzestrzegania przepisów bhp (zob. wyr. Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2004 r., II UK 30/04, M.P.Pr. (...)).

Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, iż w dniu 9 maja 2012 roku ubezpieczony uległ wypadkowi przy pracy. Jednocześnie, wypadek nie miał miejsca w okolicznościach uzasadniających pozbawienie ubezpieczonego prawa do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż odmowa przyznania prawa do świadczeń z ubezpieczenia wypadkowego nie może zostać oparta na zarzucie ustalenia okoliczności zdarzenia na podstawie prawdopodobieństwa i ustaleń poszlakowych. W wielu przypadkach można bowiem jedynie spekulować, co było rzeczywistą przyczyną wypadku (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2009 r., I UK 336/08, M.P.Pr. 2009/8/439-441).

Z uwagi na brak naocznych świadków zdarzenia, a także brak utrwalenia jego przebiegu np. za pomocą kamer monitoringu, zasadne stało się przyjęcie przez Sąd przebiegu wypadku opisanego w trakcie przesłuchania przez samego ubezpieczonego. Zebrany materiał dowodowy wskazuje, iż w dniu zdarzenia panowała wietrzna pogoda, a pojazd marki V. (...) w pewnym momencie zaczął poruszać się w kierunku innego samochodu, co zapewne doprowadziłoby do ich zderzenia i uszkodzenia. Ubezpieczony podbiegł do pojazdu i podejmował działania mające na celu uniknięcie zderzenia. Jednocześnie, idąc obok samochodu nie zauważył wystających schodków koparki, w wyniku czego drzwi pojazdu uderzyły w schodki i przytrzymały nogi ubezpieczonego uniemożliwiając mu samodzielne uwolnienie się. Zdarzenie z dnia 9 maja 2012 roku spełnia zatem wszystkie przesłanki uznania za wypadek przy pracy, bowiem miało charakter nagły, wywołane zostało przyczyną zewnętrzną, spowodowało uraz oraz nastąpiło w związku z pracą.

Jednocześnie, organ rentowy w żaden sposób nie wykazał, iż ubezpieczony w rzeczywistości dopuścił się naruszenia przepisów dotyczących ochrony życia i zdrowia oraz by naruszenie to spowodowane zostało umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. Takiego naruszenia nie stanowiłoby nawet kierowanie przez ubezpieczonego pojazdem, mimo braku uprawnienia do korzystania z samochodu służbowego. Powyższy zakaz nie stanowi bowiem przepisu dotyczącego ochrony życia i zdrowia, a jedynie określa zakres praw i obowiązków ubezpieczonego (jego kompetencji) w ramach wykonywanej umowy zlecenia. Do naruszenia przepisów mogłoby dojść tylko w przypadku gdyby ubezpieczony w ogóle nie był uprawniony do kierowania pojazdami mechanicznymi, tj. gdyby nie legitymował się ważnym prawem jazdy. Organ rentowy nie podnosił jednakże takiego zarzutu.

Jednakże w ustalonym stanie faktycznym sprawy nie sposób uznać, iż ubezpieczony w rzeczywistości dopuścił się korzystania z samochodu służbowego. Ubezpieczony podejmował bowiem czynności ukierunkowane jedynie na uchronienie zleceniodawcy przed uszkodzeniem należących do niego pojazdów, co jak zeznał świadek P.

K. należało do jego obowiązków. Podkreślić należy, iż ubezpieczony w czasie całego postępowania sądowego konsekwentnie przedstawiał prezentowaną przez siebie wersję zdarzenia, zaś jego zeznania oraz twierdzenia w pismach procesowych obszernie, logicznie i szczegółowo opisywały wypadek. Jednocześnie mając na względzie zasady doświadczenia życiowego i logiki przyjąć należało, iż słowa półprzytomnego ubezpieczonego, który po kilku godzinach unieruchomienia na dworze, po doznaniu otwartego złamania, zaraz po znalezieniu przez współpracowników tłumaczył, że próbował zatrzymać samochód, który się staczał, zasługują w pełni na przyznanie im przyniotu wiarygodności. W takich okolicznościach trudno bowiem przyjąć, iż ubezpieczony mówiłby nieprawdę.

Na skutek ww. zdarzenia ubezpieczony doznał otwartego złamania podudzia prawego, przewlekłego zapalenia kości piszczelowej prawej oraz rany tłuczonej podudzia lewego wygojonej przeszczepem skóry własnej bez następstw. Jednocześnie, u ubezpieczonego nie doszło do pełnego zrostu kostnego, a z uwagi na stan miejscowy zapalenie kości jest praktycznie nieuleczalne. Stan zdrowia ubezpieczonego wskazuje na 15% długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Ustalając okoliczność powstania urazu oraz wysokości uszczerbku na zdrowiu Sąd podzielił opinię biegłego sądowego ortopedy traumatologa dr n. med. T. Z., jako sporządzoną przez osobę będącą specjalistą z zakresu schorzeń występujących u ubezpieczonego. Podkreślić należy, iż strony, a w szczególności organ rentowy, nie wnosiły jakichkolwiek zastrzeżeń do opinii.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie przywołanych przepisów, a także art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd zmienił zaskarżoną decyzję, w ten sposób, iż przyznał ubezpieczonemu prawo do jednorazowego odszkodowania w wysokości 10.950 zł odpowiadającej 15% uszczerbkowi na zdrowiu doznanemu w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 9 maja 2012 roku.